

GAZETA SAMBORSKA

(pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 " 50 " || całorocznie . . . 10 " — "

Numer pojedynczy 20. h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich 1. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich 1. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu.
Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikar-
skich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h.
Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca się

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników,
w księgarni p. Ferencza i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział Tow. gospodarczego.

I. Z Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

Pod przewodnictwem Prezesa Oddziału, p. Stefana hr. Komorowskiego odbyło się w dniu 21. listopada b. r. posiedzenie członków prezydium, na którym dla nagłości załatwiono następujące sprawy:

1) Przyjęto do wiadomości rezygnację ks. Teodora Kruszyńskiego ze Stupnicy, ze stacyi subwencyjnej a

2.) opróżnioną wskutek tego stację — przyznano p. Michałowi Barańskiemu z Radłowic, którego upoważniono do bezwłocznego odebrania reproduktora ze zwiniętej stacyi w Stupnicy.

3.) Prośbę ks. Wojciecha Owoca, rz. k. proboszcza ze Starej soli o przyznanie stacyi chlewni zarodowej, z przychylnem poparciem Rady, uchwalono przedłożyć Komitetowi do uwzględnienia i

4.) Oświadczenie biorącego udział w posiedzeniu kraj. inspektora hodowli bydła, p. Jana Marszałkowicza co do zamierzonego przez Komitet założenia na Powodowej, w Strzałkowicach i Biskowicach obory włościąńskiej przyjęto do wiadomości, a do lustracji, gospodarstw kandydatów starających się o tę oborę, jaką przeprowadzić postanowił p. Inspektor wydelegowano sekretarza — lustratora Oddziału, p. Stefanowskiego.

Gdy założenie obory włościąńskiej w powiecie samborskim Komitet c. k. Towarzystwa gospod. zawisł uczynił od przychylniej uchwały tut. Rady powiatowej co do udzielenia na ten cel subwencji w kw. 2000. kor., (podczas gdy Komitet przyczynia się kwotą 3000. kor.,) wystosował Prezydium Oddziału w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 24. października hr. do Rady powiatowej petycję z przedstawieniem korzyści, jakie przez założenie włościąńskiej obory, składającej się z 10. rasowych krów, na powiat spłynąć mogą. Na tem posiedzeniu zakończono.

II. Z Towarzystwa Kótek rolniczych w Samborze.

Opinia lustratora handlowego Zarządu głównego T. K. r. — p. Joachima Sołtysa, wyrażona w protokole lustracji przeprowadzonej w dniach 28. i 29. października 1907. na polecenie Zarządu głównego z dnia 25/X. 1907. do l. 24.761., w sklepie Kółka rolniczego w Strzałkowicach.

„Lustracja niniejsza odbyła się w skutek zawiadomienia Zarządu powiat. Tow. Kótek roln. w Samborze z dnia 24. października 1907., który donosi, że z powodu defraudacyi dawnego sklepikarza c. k. Sąd polecił, ażeby rachunki ponownie były z ramienia Zarządu głównego potwierdzone.

Podjeżrane o nadużycia w ubiegłych latach jednostki połączone usiłowaniami starają się Kółko rolnicze rozbić i napaściami na osoby i na majątek tych, co obowiązki przyjęte chcą spełnić, pragną ich odstrążyć od Kółka.

Zastępcy przewodniczącego Józefowi Markiewiczowi nieznani sprawcy nocą wybili kołami okno wraz z ramą i dwie fury koniecznie rozrzućli na polu tak, że zniszczone koniecznie za 100 kor. Wojciechowi Markiewiczowi, skarbnikowi nieznani sprawcy zniszczyli w polu cebuli, kapusty, buraków i maku na 50. kor. Dłużnicy sklepu K. r. połączonymi siłami pod dowództwem Franciszka Mleczo i Mateusza Huka wtargnęli przemocą do sklepu i zagrażali zdrowiu i życiu kierownikowi, sklepikarzowi i skarbnikowi K. r. tak, że wszyscy trzej zmuszeni byli zamknąć się w sklepie i tamże nocować, by ująć niechybnej napaści a bodaj śmierci. Podmówieni widocznie parobczaki przychodzą do sklepu Kółka rolniczego gromadnie, kradną klucze, łamią przedmioty i niszczą, a członkowie Zarządu i sklepikarzowi odgrają się z bijatyką.

Podjeżrany o sprzeniewierzenie Kłapiński Marcin, wezwany przez lustratora na rozmowę i dla wyjaśnienia wymaganych, obrzucał lustratora obelgami i podejrzeniami.

Rachunek sklepu starannie przeprowadzony na podstawie księgi towarowej wykazuje z okresu Kłapińskiego niedobór 2450. kor. 71. hal. Kwotę tę sprzeniewierzył prawdopodobnie Kłapiński, a ponadto sprzeniewierzył z majątku mu powierzonego kwotę 1715. kor. 32. hal., wykazaną jako niedobór w rachunku bilansu, sporządzonym 15. lutego 1905. przez lustratora Zarządu głównego, Henryka Schmidta.

Odpowiedzialność za powyższe kwoty spada w drugim rzędzie na Marcina Surówkę, jako przewodniczącego i skarbnika, oraz na Franciszka Mleczo, jako sekretarza i rachmistrza płatnego, którzy brakiem nadzoru i zaniedbywaniem przyjętych i pełnionych obowiązków zawinili.

Wszyscy owi w tym okresie urządzali pijatyki

w sklepie, trunki a zwłaszcza piwo zakupywali z fmduszów sklepowych i szynkowali piwo, mimo, że nikt do wyszynku nie miał upoważnienia i mimo, że wydatki te przez księgi sklepowe nie były przeprowadzane“.

Joachim Sołtys, lustrator Zarządu głównego, Wojciech Markiewicz, Józef Zawadowicz, Marcin Myrdzio, członkowie Zarządu Kółka rolniczego w Strzałkowicach

III. Sprawozdanie Zarządu centralnej stacyi Filii Tow. chowu drobiu w Samborze za październik 1907.

A. Rachunek kasy. Zapas kasowy z dnia 30. września 1907. — 144. kor. 78. h., do których doliczając przychód z października 19. kor. 34. h. razem dochody wynosiły 164. kor. 12. h., odliczając od tego rozchód w kw. 10. kor. pozostaje zapas kasowy do przeniesienia na listopad w kwocie 154. kor. 12. hal. Od 1. stycznia do końca października 1907. suma przychodu wynosi 614. kor. 75. h., rozchód 460. kor. 75. h., zatem zapas kasowy 154. kor. 12. h.

B. Dochód z centralnej stacyi: a) Dochód z jaj

1) Ze stacyi Zielononówek 5. sztuk, i 2) ze stacyi Langchanow białych 4., sztuk razem 9 sztuk. Doliczając do tego remanent z września (89. sztuk) ogółem 98. sztuk. W październiku sprzedano 89. sztuk po 6. halerzy za kw. 5. kor. 34. hal., zatem remanent w dniu 31. października wynosi 9. sztuk.

b) Dochód w gotówce. Ze sprzedaży 89. sztuk jaj uzyskano 5. kor. 34. h.; z umieszczonych przez członków wkładek za r. 1907. 14 kor., razem 19. kor. 34. h.

C. Wartość stacyi zarodowych: a) stacyi zarodowych centralnych 205. kor. 50. hal., i b) stacyi zarodowych rozdanych 256. kor. Ogólna wartość 36. stacyi wynosi 461. kor. 50. h.

B. Zaległości czynne: Z tytułu wkładek za rok 1907. według wykazu z września 1907. należało się 129. kor. w październiku uiszcili pp. 1) Karwacki 3. k., 2) Maniewski 5. k. i 3) Kuśniewicz 6. k., razem 14. k., które odliczając od zaległości 129. kor., saldo zaległych wkładek wynosi 115. kor., do których doliczając inne zaległości w kw. 8. kor. razem zaległości czynne wynoszą 123. kor.

E. Liczba członków: 44.

Sambor dnia 31. października 1907.

Eichendorff i Lenau.

Odczyt wygłoszony 19. listopada 1905. w Brodach.

(Ciąg dalszy.)

Ponieważ one określają najlepiej uczucia i stosunek do przyrody Lenaua. pozwolę sobie kilka z nich w tłumaczeniu niestety, prozaicznym, podać, zuznaczając, iż melodyjność i dźwięk ich w oryginale stoi na wyżynie najszybszej sztuki:

„Hen, daleko zapadło słońce i dzień zmęczony usnął. Tutaj wierzby zwieszają się nad stawem, cicho i głęboko. A ja zdala jestem od ciebie, ukochana... Płynięcie łyzy moje... smutnie szumią wierzby i trzcina drży we wietrze... Nad moim cichym i głębokim bolem świecisz, Ty, daleko, jasno i łagodnie.. Tak promień gwiazdy wieczornej wświeca się tutaj między sitowia i wierzby...“

„Posępnie wokoło... chmury się wloką i deszcz mży... głośno się wiatry żalą: Stawie, gdzie blask gwiazd twoich? Szukają zgaszowego światła głęboko we wzburzonej wodzie. Nie odśmiechnie się nigdy miłość twoja mojej głębokiej tęsknocie...“

— „Na stawie nieruchomym miesiąca blask łagodny leży... wplatając blade swoje róże w zielony wieńiec sitowi...“

Jelenie błądzą po wzgórzu, wpatrując się w noc... od czasu do czasu ptactwo wodne poruszy się w trzcinach przez sen... Błyszczący łzami wzrok opuszczać muszą: przez głębię duszy wieje słodkie wspomnienie o tobie, jak modlitwa nocna..

Taką jest miłość Lenaua. Wypełnia ona bolem bezdennym jestectwo jego, a zawsze wieje się w pokorze u nóg ukochanej. To nie miłość romantyków, dla których jest pięknym, poetycznym motywem, jeden tylko Heine pojął ją wszechstronnie, choć nie głębiej i szczerzej. Lenau nie filozofuje na jej temat, — on czuje.

Zaznaczyłem już, że najdoskonalszemi poezjami Lenaua są jego utwory epiczno-liryczne. Obrazy z narodowego życia węgierskiego, gdzie poeta spędził lata młodości, posiadają wyrazistość plastyczną i tutaj zapomina o sobie, kreśląc postacie, zapamiętane z dawnych dni, jeśli się nie mylę w przypuszczeniu, zapamiętane głównie dlatego, że drga w jego duszy dzika, gwałtowna a smętna muzyka cygańska, spleciona z wspomnieniami dzieciństwa. Jednak i tu, zgodnie z swą naturą, Lenau maluje to, co go uderzyło smutkiem i tęsknotą istnienia: więc błędny los bandytów węgierskich, którzy rozbijają obóz na puszczy, chcąc się zabawić swobodnie przy cygańskiej muzyce i w chwilę krótką muszą uchodzić, usłyszawszy tętent koni, ścigających ich żołnierzy,

więc werbunek odbywający się w ów pierwotny sposób w karczynie wiejskiej, przy dźwiękach ognistej muzyki, która wespół z trunkiem, hojnie szafowanym, oszałamia biednego wiejskiego parobka do tego stopnia, że dobrowolnie oddaje się w długą służbę wojskową, więc życie cyganów, włóczących się po ogromnych puszczę, nie mających dachu nad głową, ni żadnej ruchomości prócz skrzypiec i cymbałów.

Powiew i melancholia stepów, jaką się odczuwa w tych utworach, nadają im dziwny urok o wyrazistość przedstawienia artystyczną wartość!

Lenau odczuwał także dreszcze wolności, które w jego czasach wstrząsały społeczeństwami Europy, a w wybranych umysłach i sercach budziły wielkie myśli, a potem wielkie czyny. Nie brał udziału w życiu publicznym, na to zamała miał energii i wytrwałości, ale kochał wolność i współczuł z tymi, którzy ją stracili. Ciekawą jest „Pieśń dyabła o arystokracji“, który chwalił sobie ludzi, posiadających papiery szlacheckie, ponieważ tem samem są już niejako przygotowani dla piekła. Co biednych chroni od jego pazurów: odczucie natury i miłość, to z człowieka wysokiego rodu od dzieciństwa wypleniono.

(C. d. n.)

UCZNIA przyjmie KSIĘGARNIA F. M. Ferentza w Samborze.

Z Rady miejskiej.

Dokończenie.

Celem pomieszczenia 3. dodatkowych klas szkoły żeńskiej, uchwaliła Rada miejska wynająć na przeciąg 19. miesięcy t. j. od 1. listopada 1907. r. do 16. lipca 1909. cztery ubikacje w realności Izydora i Małki Medlingerów, przy ulicy lwowskiej, za czynszem rocznym w kw. 1000. koron.

Następnie przystąpiono do załatwienia sprawy obsadzenia posady weterynarza miejskiego a przewodniczący wskutek tego, że omawiano osobiste kwalifikacje kandydatów, zarządził posiedzenie tajne, na którym w głosowaniu imieniem zamianowano prowiz. lekarzem weterynaryjnym p. Wilhelma Rudolla, z Mikuliniec.

Z powodu, że gmina obowiązana jest dostarczyć komendantowi dywizji 3. pułku ułanów obrony krajowej mieszkanie w naturze i za takie mieszkanie musiała by zapłacić najmniej 84. koron, przeto Rada miejska uwzględniając wniesioną prośbę, zgodnie z wnioskiem Magistratu i Wydziału, zezwoliła pokryć nadwyżkę miesięczną w kw. 11. koron jako różnicę rzeczywistego czynszu kwaterowego — z funduszu gminnego pod warunkiem, iż za mieszkanie obowiązany będzie użytkownicy uiszczac 5% gminną opłatą czynszową.

W uwzględnieniu prośby Bartłomieja Olechnowskiego, terycyana przy szkole wydziałowej męskiej, uchwaliła Rada miejska wypłacać mu miesięcznie po 10. koron za jedną ubikację w mieszkaniu jego, której Rada szkolna zapotrzebowała na salę szkolną.

Przeciw wymiarowi 5% dodatku czynszowego za pomieszczenie wynajmowane przez Wawrzyńca Godziena wniósł właściciel realności, dr. Daniel Stachura rekurs, motywując go tem, że nie pobierając żadnego czynszu, nie powinien sam uiszczac opłaty czynszowej! Rada miejska ze względu na to, że wymiar 5% dodatku czynszowego, gminnego opiera się na rządowym wymiarze podatku czynszowego, a dr. Stachura opłaca powyższy podatek za zajęte przez Godziena ubikacje, rekursu jako niezasadzonego — nie uwzględniła.

Również odrzuciła Rada miejska rekurs Franciszka Langerera majstra kamieniarskiego wniesiony przeciw zarządzeniu Magistratu, ażeby każdy przedsiębiorca przed rozpoczęciem budowy grobowca postarzał się o pisemne zezwolenie Magistratu na to. Zarządzenia takie bowiem zmuszony był Magistrat wydać, celem utrzymania na cmentarzu należytym porządku.

Policjantowi miejskiemu Janowi Isańskiemu z powodu podziękowania za służbę, uchwalono dać w formie odprawy w miejsce emerytury jednorazowe wynagrodzenie w kw. 400. koron.

Odpisano z powodu nieściągalności resztę zaliczki Grzegorzowi Stecykowi, b. policjantowi 4. korony, a Stanisławowi Żakowi, b. kaprałowi policyi 36. koron.

Do komisji reklamującej, z powodu zbliżających się wyborów do Rady miejskiej, wybrano p. p.: dra Aleksandrowicza, dra Chrzyszczewskiego, dra Potockiego, Mandla, Loreka i Ziemiaka Jana.

Ponieważ Tow. gimn. „Sokół“ uchwaliło wprowadzić oświetlenie elektryczne, a nie miało funduszu, aby koszt instalacji wynoszące 6000. koron, zapłacić od razu, przeto Rada miejska uwzględniając stosunki finansowe tegoż Towarzystwa, a zarazem konieczność wprowadzenia lepszego oświetlenia do sali, która nie tylko na cele gimnastyczne, ale i na cele publiczne ma być używaną, zezwoliła na spłatę ratalną sumy kosztorysowej w ten sposób, że w pierwszych 3. latach płacić będzie Sokół po 1000. koron, pozostałą zaś resztę w roku 1911. Również zniżyła cenę prądu na 40. halerzy za kilowat godzinę.

Na tem zakończono.

Nowe pomieszczenie tut. Sądu.

Gdy przed kilku laty nagle stary budynek Sądu mieszczący się przy młynie zarysował się i groziła obawa niebezpieczeństwa dla urzędników i stron, szukano na gwałt jakiegoś pomieszczenia dla Sądu, by nie narażać na szwank zdrowia, ba nawet życia całego szeregu ludzi. Naturalną przytem było rzeczą, że trudno będzie znaleźć jeden budynek na pomieszczenie całego Sądu i z góry już musiano się liczyć z tą ewentualnością, że potrzeba będzie wynająć kilka budynków a nikt nawet przeciw temu nie oponował, gdyż każdy wolał biegać z jednego budynku do drugiego, aniżeli narażać swe zdrowie i życie na niebezpieczeństwo w starym gmachu sądowym. I rzeczywiście udało się wyszukać na pomieszczenie biur sądowych kilka budynków, w których urzędowanie o tyle przynajmniej było możliwym, że były to budynki acz stare, jednak pod względem wygód dosyć znośne. Urzędnicy, adwokaci i strony już się były przyzwyczyły i każdy się spodziewał, że będzie spokój aż do czasu, gdy na starych gruzach stanie nowy gmach, wybudowany wedle wszelkich wymogów nowoczesnych.

Ale grubo się pomyłono. Przebakują coś o zajęciu czysto osobistej natury między dawnym prezydentem Sądu a jednym z właścicieli budynków, ale dosyć, że nagle rozeszła się wieść — niestety w następstwie stwierdzona — że biura sądowe zostają przeniesione do domów t. z. Ladenowskich. Z początku nikt temu wierzyć nie chciał, ale niestety wieść stała się faktem i w tych nowych kilku domach mieści się obecnie Sąd.

Ludzie mający bujną fantazję nie mogli nawet sobie przedstawić, jakie to będzie pomieszczenie a dzisiaj każdy za głowę się chwyta i nie może zrozumieć, jak ubikacje tego rodzaju można było przeznaczyć na pomieszczenie dla ludzi, którzy większą część dnia tam przebywać muszą. Nie mówię już o starym domu frontowym, gdzie mury ledwie się trzymają, wiatr zewsząd wieje, schody spadziste całkiem odpowiednie do skręce-

nia karku, ale przechodzę wprost do nowego budynku, w którym mieszczą się biura Sądu powiatowego w sprawach cywilnych i Sądu obwodowego jako handlowego, czyli jak powszechnie nazywają, wekslowego. (Dok. nast.)

Wiadomości bieżące.

Powszechny wykład uniwers. Dziś w niedzielę dnia 24. list. prof. tut. gimnazjum p. dr. A. Winogrodzki zakończy wykład: „O niesieniu pomocy w nagłych wypadkach“. Początek wykładu o godz. 5. po południu w sali Sokoła.

Krajowy inspektor hodowli bydła p. Jan Marszałkiewicz bawił w dniu 21. bm. w Samborze, celem zbadania stosunków co do możliwości założenia obory zarodowej włościańskiej w tut. powiecie.

Administratorem rz. k. parafii w Starym Samborze zamianowany ks. Stanisław Okoński.

Konkurs na opróżnione rz. k. probostwo w Starym Samborze rozpisano z terminem Jo 31. grudnia br.

W chromofotoplastykonie p. Leona Bukietyńskiego, przy ulicy Spytka z Melsztyna przedstawioną będzie w w bieżącym tygodniu, t. j. w dniach od 24. do 30. bm. włącznie — nowa serya obejmująca 50. widoków, zdjętych w czasie zwiedzania najbardziej zajmujących osobliwości wiecznego miasta, Rzymu i okolicy. P. T. Dyrekcje tutejszych zakładów naukowych sprawiłyby wielką przyjemność działwie i młodzieży szkolnej, gdyby zechciały zaanimować ją do zwiedzenia tej pięknej panoramy w grupach, nie przenoszących liczby 50. uczniów lub uczennic.

Pamiętajmy o biednej dziatwie umieszczonej w tut. polskiej Bursie ludowej, która nie mając funduszu na zaopatrzenie się w cieplejsze ubranie, po największej części w lekkiej jeszcze odzieży wędrowca musi wśród dokuczliwego mrozu z Bursy do szkoły i z powrotem. Wydział Bursy ludowej, przyjmować będzie z wdzięcznością datki w pieniądzu i w ubraniach od osób, w których sercach, na widok tego skostniałego od zimna maleństwa obudza się uczucie litości i pożałowania.

Staraniem tut. młodzieży szkolnej urządzone zostało w dniu 21. bm. jako w 77. rocznicę powstania listopadowego, w kościele O. O. Bernadynów nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych w boju o niepodległość bohaterów.

Stowarzysz. „Gwiazda“ w Samborze urządza dziś, w niedzielę, dnia 24. listopada br. zabawę z tańcami. Wstęp od osoby 80. hal., familijny 1. kor. 60. hal. Strój spacerowy. Początek o godz. 8. wieczorem.

Najbliższe postoje Wystawy Ruchowej Ligi Pomocy przemysłowej odbędą się: w Sanoku 23. i 24. bm. (wiec 24. bm.) w Jasle 30. bm. i 1. grudnia rb. (wiec 1. grudnia rb.) w Nowym Sączu 2. i 3. grudnia rb. (wiec 2. grudnia rb.) Równocześnie odbędzie się w Nowym Sączu 2. grudnia rb. Okręgowy Zjazd Towarzystw i Komitetów organizacyjnych Pomocy przemysłowej z południowo-zachodniej części kraju. Postoje Wystawy Ruchowej Ligi Pomocy przem. uzyskują począwszy od tego objazdu nowy czynnik agitacyjny i informacyjny a mianowicie *wykłady wieczorne z obrazami świetlnymi* przedstawiającymi widoki i wnętrza krajowych fabryk, warsztatów, pracowni, sposób produkowania niektórych towarów itp. Wykłady te mają na celu rozwinięcie dalszej propagandy na rzecz rodzimego przemysłu wśród najszerzszych warstw społeczeństwa, budzenie świadomości i ambicji produkcyjnej przez obrazowe okazywanie, że przemysł w kraju już istnieje i że przybiera co raz poważniejsze kształty.

Wychodźstwo polskie Liczba Polaków w Stanach zjednoczonych Ameryki północnej wynosi według najnowszej statystyki, ogłoszonej przez organ stowarzyszenia dzienników polskich p. t. „Prasa polska“ w Milwaukee, imponująca cyfrę 3 milionów. Największą liczbę rodaków naszych liczą następujące stany: Pensylwania 525 000, Nowy Jork, 475 000, Illinois, 425 000, Massachusetts 250 000, Wisconsin 235 000, Michigan, 225 000, New Jersey 190 000, Minnesota 150 000, Connecticut 125 000, Ohio 120 000, Indiana 60 000, Missouri 55 000, Maryland 30 000, Rhode Island 30 000, Texas 20 000.

Nowe wykopalisko w Staruni. W dniu 14. bm. w południe znaleziono w Staruni w tym samym szybie, w którym wykopano szczątki słonia przedpotopowego, nosorożca dyluwalnego, który zachował się w dobrym stanie. Najlepiej jednakże przechowała się głowa, tudzież jedna z nóg tego zwierzęcia.

Kalendarza Kótek rolniczych rocznik czwarty na rok 1908. zdobny nową piękną kartę tytułową według rysunku malarza — artysty Prof. Rybkowskiego już wyszedł z druku i zawiera, tak samo, jak w latach poprzednich bardzo obfita treść literacką i ekonomiczną rolniczą, poprzedzoną w tym roku statusem Towarzystwa, szczegółów zestawieniem składu Zarządu głównego, oraz Zarządów powiatowych i wykazem wszystkich istniejących Kótek rolniczych. W literackiej części wśród starannego doboru utworów poetyckich i opowieści żywe zainteresowanie wzbudzą zapewne wśród włościańskiej ludności kraju. „Wskazówki dla wychodźców do Ameryki“ opracowane przez inż. Modesta Maryańskiego. — Rolnicza część zawierająca artykuły o uprawie roślin strączkowych, o kozie, o hodowli królików, o mieszanekach roślin pastewnych, opracowana przez fachowych znawców przedmiotu przyczyni się do rozszerzenia wiedzy rolniczej w kraju i do troskliwszego zajęcia się uboższymi gałęziami gospodarstwa wiejskiego. Kalendarz zaopatrzony obficie w ilustracje tak w części literackiej, jak i w części rolniczej, kończy się zwykłym działem informacyjnym, zawierającym przepisy pocztowe, wykazy posłów, adwokatów, spis jarmarków i t. p., oraz oso-

bnym działem humorystycznym. Cena nadzwyczaj przystępna, gdyż przy 300. stronach druku wynosi 80. hal. za egzemplarz broszurowany, a 90. hal. za oprawny. Nabywać można w Zarządzie głównym Towarzystwa Kótek rolniczych ul. Kopernika 19. oraz w księgarniach. Skład główny w księgarni Altenberga we Lwowie.

Z życia towarzyskiego Ślub panny Łodzińskiej z p. Tadeuszem Grabowskim, nauczycielem gimnazjum w Krakowie, odbył się w dniu 16. bm. w korciele O. O. Bernardynów, w Samborze.

Galicyska Kasa oszczędności we Lwowie nadesłała nam następujący komunikat do umieszczenia w bieżących wiadomościach:

„Od 15. sierpnia br. podniesioną została stopa procentowa od wkładek w galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie złożonych, z 3—6. na 4. od sta rocznie. Podwyżka stopy procentowej, która w obec kapitału wkładowego 80. milionów stanowi dla Kasy wydatek większy o rocznie 320.000 Kor. może znaleźć pokrycie tylko przy — o ile możliwości — równoczesnym odpowiednim podwyższeniu stopy procentowej od udzielonych przez galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie pożyczek hipotecznych na dobra i realności i pożyczek komunalnych, w których przeszło 60% całego kapitału wkładowego jest ulokowanych. Uchwałą więc Wydziału Kasy z 10. sierpnia br., którą procent od wkładek został podwyższony — postanowiono zarazem podwyższyć procent od pożyczek hipotecznych na dobra i pożyczek komunalnych na 5. od sta, od pożyczek hipotecznych na realności miejskie na 5/4. od sta rocznie.

Powołana do wykonania tej uchwały Dyrekcja Kasy musi dążyć by w wypadkach, w których obowiązki pożyczkobiorcy do opłacania podwyższonej stopy procentowej w samym skrypcie dłużnym nie był przewidzianym, obowiązek ten obecnie dodatkowo został przyjętym i tabularnie z bezpośrednio pierwszym po pożyczce zabezpieczonym. — Deklaracje dodatkowe, których wzory w tym celu Dyrekcja na żądanie wydaje, są w obustronnym interesie w ten sposób sformułowane, ażeby w razie dalszych zmian na targu pieniężnym uniknąć potrzeby deklaracji nowych. — Z chwilą intabulacji podwyżki stopy procentowej z wymaganem pierwszeństwem uznaje Kasa za niebyłe wypowiedzenia pożyczek i uznania za płatny ich resztującego kapitału, które jedynie uzyskanie deklaracji dodatkowych mają na celu.

Poczujemy się do obowiązku zwrócić uwagę na stylizowane w tym sensie końcowe ustępy wypowiedzeń i komunikatów względem uznania za płatny resztujących kapitałów, aby zadać kłam pogłoskom, które się pojawiły, jakoby galic. Kasa oszczędności dla innych jakichś powodów pożyczki wypowiadała. — Kasa nie tylko nie ma zamiaru pożyczek ściągać, ale przeciwnie gotowa rozłożyć je na zasadzie podwyższonej stopy procentowej na nowy dłuższy okres umorzenia, który umożliwi zatrzymanie rat amortyzacyjnych w dotychczasowej mniej więcej wysokości.“

Z poważaniem
Galicyska Kasa oszczędności
we Lwowie.

Z kroniki policyjnej. Policja Samborska przytrzymała 17. b. r. i odstawiła Prokuratury Państwa agenta Dmytra Kulczyńskiego ze Sniatyna, tenże bowiem po tut. przedmieściach zbierał datki na budowę kościoła w Bryńcach zagórnych, w powiecie przemyskim przyrzekając ofiarodawcom, że duchowieństwo rzeczoności kościoła będzie odprawiać św. msze i modły za nich i za zmarłych w ich rodzinie i że każdy z nich dostanie do dni ośmiu obraz świętych grający gódzinki i litanie, jeżeli złoży 13. k. 80. h. do rąk jego. U nowego agenta znaleziono różne listy, odezwy i notatkę z odezwą upoważniającą do zbierania składek na budowę kościoła w Bryńcach zagórnych w Galicyi, wystawione w Mikołajowie, nad Dniestrem, w marcu 1905. opatrzone pieczęcią tamt. Urzędu parafialnego i podpisane przez ks. proboszcza Wojtanowskiego, pomimo, że ks. Wojtanowski wydał ostrzeżenie do ludności przed owymi agentami, ogłoszone w Gazecie niedzielnej z 27./10. 1907. nr. 43. stronica. Z listów zakwestyonowanych powzięto, że agenci wyszukują łatwowiernych na tle religijnem, objeżdżając różne okolice w Galicyi i przedstawiają, że pewien ofiarodawca ofiarował kilkanaście tysięcy św. obrazów na rzecz budowy rzeczoności kościoła i że oni wysłani z Komitetu przez ks. Wojtanowskiego celem robienia zamówień na te obrazy. Śledztwo prowadzone w tej sprawie wyswietli prawdę i niezawodnie wszyscy agenci i komitetowi zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Cyganie Hryń Łacko z Waniowic, Bartłomiej Skrzypiec z Łanowic i Iwan Łacko z Waniowic, w dniu 21. bm. skradli wiązkę siana na szkodę tutejszej Chaji Langer. Patrolujący policjant uciekających cyganów z sianem przytrzymał. Rozwydrzeni cyganie rzucili się na policjanta i poturbowawszy go silnie nie dali się przyaresztować — ani nie chcieli oddać skradzionego siana. Dopiero przy pomocy więcej policjantów, śmiałych i odważnych cyganów przyaresztowano i umieszczono w aresztach sądowych, gdzie pewno długo pozostaną.

„Głos podkarpacki“. Pod tym tytułem wychodzić będzie w Drohobyczu z dniem 1. grudnia tygodnik, który według zapewnienia korespondenta „Wieku nowego“ redagować mają dwaj koncipienci adwokacy, z których jeden zalicza się do obozu endeków, drugi zaś do obozu dzikich. Powyższy korespondent utrzymuje następnie, że pismo to ma torować drogę niektórym ambitnym jednostkom na krzesło rodzickie. (Bodaj to być takim redaktorem! p. R.)

NADEŚLANE.

Składamy niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim P. T. Panom, którzy spiewem swym uświetnili uroczystość zaślubin naszej córki.

Lodziancy.

Sekundaryusz tut. szpitala powszechnego

Dr. Alfred Braun

ordynuje od 1. listopada 1907. w nowym mieszkaniu, w kamienicy pani Schneidrowej pod l. 10. w rynku. 5

Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 8-12 i od 2-4 w Samborze, Rynek, kamienica P. I. Sznajdrowej. 62

POSZUKUJĘ

nauczyciela lub nauczycielki

dla KONWERSACJI NIEMIECKIEJ.

1 Adres: A. B. C. poste-restante Sambor.

Młoda kobieta mogąca się wykazać świadectwami ukończonej szkoły wydziałowej, i złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej poszukuje posady bądź to w urzędzie, bądź też w biurach, gdzieby zająć się mogła prowadzeniem ksiąg rachunkowych i administracyjnych. — Bliższa wiadomość w Administracji „Gazety Samborskiej.“ 2

Nowa polska FABRYKA tutek CYGARETOWYCH

„ŚWIT“

we Lwowie, przy ulicy Miłkowskiego L. 2.

Odnaczona za wyroby swoje na wystawie przyrodniczo lekarskiej i higienicznej zjazdu Lekarzy i Przyrodników polskich — uchwałą z dnia 25. lipca 1907. medalem brązowym — rozszerzyła i zaopatrzyła się w doborowy towar najlepszej marki z najprzedniejszych fabryk francuskich i krajowych.

Z tytułu tego zjednuje sobie coraz szersze koła odbiorców nie tylko w kraju, ale uzyskuje z każdym dniem silniejszy zbył w wywozie do krajów południowych monarchii i poleca Szanownej publiczności wyroby swoje jako tutki zdrowotne. — Wyrób krajowy. 1-6

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, tak Samborską, jakoteż zamiejscową, że z dniem 26. listopada 1907. r.

OTWIERAM PRACOWNIĘ WYROBÓW POŃCZOSZKOWYCH

Wyroby powyższe uskuteczniam tylko z najlepszego materyału.

Powierzone mi roboty uskuteczniam stannie, sumiennie i na czas oznaczony.

Polecając się łaskawej pamięci, upraszam najuprzejmiej o łaskawe poparcie mej pracowni a staraniem mojem będzie pod każdym względem Szan. P. T. Publiczność zadowolnić. Z głębokim szacunkiem 1-52

ANNA SIWAK

w Samborze, rynek l. 33., w domu p. Neuberga.

Handel galanteryjny i skład obówia

ZARAZ do SPRZEDANIA. — Bliższa wiadomość w drukarni u. p. St. Trojana w Samborze.



MONOPOL

Herbata z Rączką

5-10

NA ZIMĘ

KAFTANIKI, RĘKAWICZKI,
● POŃCZOCHY, SZKARPETKI,
PAPUCZE, KALOSZE ● ●

polecają najtaniej

Bracia Rożankowscy

przedtem

ANTONI MILEWSKI
W SAMBORZE.

JABŁKA po 25. koron za 1. ctm. już wysprzedane, lecz na nowo Zarząd gospodarstwa w Uhercach Zapłatyńskich SPRZEDAJE

ŁADNE JABŁKA MIĘSZANE

po 40. koron za 100. kgl. z dostawą do Sambora. Mniej niż 12. kgl. nie sprzedaje się.

Zamówienia przyjmuje Zarząd dóbr w Uhercach p. Sambor a także i Administracja Gazety Samborskiej. 3-4

PRACOWNIA

haftów art. i szat liturgicznych pod wezw. św. Antoniego

w Tarnowie, ul. Krakowska l. 30.

założ. w r. 1892. poleca własnego wyrobu szaty liturgiczne bieliznę kościelną i cerkiewną, sztandary dla stowarzyszeń, hafty kościelne i salonowe, różne i maszynowe jedwabiami, złotem i srebrem.

Wykonanie staranne. Przyjmuje naprawę powyższych.

Ceny możliwie najniższe.

Cenunki na żądanie darmo i oplatnie. (6-12)

Ważne dla P. T. Ziemiaków i Gospodarzy!

Zawiązane niedawno we Lwowie Towarzystwo wzajemnej pomocy pod nazwą:

„SAMOPOMOC ROLNICZA“

otworzyło w Samborze, w domu u. p. Mózesa Binstoka, obok głównej propinacji

AGENCYĘ na powiaty:

Samborski, Staro-samborski i Turczański.

Zadaniem tej agencji jest **przyjmowanie zabezpieczeń żywego inwentarza od wypadków pomoru, padnięć wskutek innych chorób i ognia.**

Warunki ubezpieczenia są nadzwyczaj przystępne i stąd też Towarzystwo zawiązane wyłącznie w celach humanitarnych, celem zabezpieczenia właścicieli inwentarza żywego od niespodzianych i niepowetowanych strat, wyraża przekonanie, że P. T. Ziemiacy i gospodarze we własnym i dobrze zrozumianym interesie raczą jak najchętniej popierać Samborską Agencję, która ustnych i pisemnych informacji i bliższych wiadomości udzielać będzie P. T. Interesantom.

Głównym zastępcą Agencji Samborskiej zamianowany został p. Hieronim Matkowski. 7-8.

Używajcie tylko
ekstrakt do czyszczenia

Globus

znana z dobroci od lat 50! — —

— — do nabycia w całej Galicji

JULIUSZ GROSSE

KRAKÓW rynek pałac Spiski.

Nawet najwybredniejszych smakoszy potrafią zadowolić
tutki cygaretowe 67

FRAM

z watą „Salvesol“.

Bibułka zrobiona jest z najdelikatniejszych włókien liści morwowych, więc nie dziwnego, że pali się lekko i ród wno, a dym jest łagodny i chłodny. Własności te podwyższa jeszcze umieszczona w ustniku

„WATA SALVESOL“.

Nadaje się do tytoni lekkich, mniej do średnio mocnych wskutek swego nader delikatnego włókna roślinnego. Każdy palący tytoni, chcąc uniknąć zatrucia nikotyną, powinien palić tylko w cygarniczkach szklanych z watą „Salvesol“. — Oryginalny pakiecik „Waty Salvesol“ wystarcza na 200-400 papierosów lub cygar 1000. sztuk tutek „Fram“ 3. kor. — 10. cygarniczec 1. K. 20. h. Pakiecik waty „Salvesol“ 30. lub 60. h.

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris“

Mr. W. Bełdowski, Kraków.

Do nabycia w Samborze u p. Altera Liebermanna.

Po tym szyldzie
poznaje się
sklepy



w których
sprzedaje się
Singera maszyny
do szycia.

Singer Co Tow. Akc.
maszyn do szycia

Sambor, ul. Kopernika 4.

Filie we wszystkich większych miastach.

Uwaga! Wszystkie w innych składach maszyn do szycia pod nazwą „Singer“ oferowane maszyny, zbudowane są według jednego z naszych starszych systemów, który ustępuje naszym nowszym systemom maszyn familijnych tak co do konstrukcji, jakoteż sprawności i trwałości. 16

Hipolit Śliwiński

Spółka przemysłowa i budowlana z ograniczoną poręką

wyrabia i ma w zapasie

w swoich fabrykach

wyrobów ceramicznych

w Drohobyczu i w Rzeszowie

- 1) Dachówkę tłoczoną felcowaną (francuską)
- 2) Dachówkę ciągniętą, felcowaną
- 3) Karpiówkę
- 4) Cegłę wszelkiego rodzaju jak: fasonową, okładzinową, zwyczajną i t. d.
- 5) Dreny i wszelkie inne wyroby ceramiczne.

Roczna produkcja 15,000.000 sztuk.

TOWAR DOBOROWY.

CENY UMIARKOWANE

Zamówienia przyjmują:

- 1) Biuro centralne Spółki, Lwów, Kadecka 6. tel. 528.
- 2) Kierownictwo fabryki w Drohobyczu i w Rzeszowie
- 3) Spółka kredytowa budowniczych, Lwów, Hetmańska [12., tel. 686.
- 4) Przedsiębiorstwo budowy gmachu sąd. w Samborze.

Powiększony handel galanteryjny
Alfreda Skowrońskiego

POLECA

wielki wybór nowości galanteryjnych i norymberskich, obuwia z najlepszych fabryk, bielizny męskiej, krawatek, kołnierzyków i manszetów skład perfum i mydeł wyrobu krajowego i zagranicz. Czapki studenckie i odznaki po cenach umiarkowanych. 70

Pierwszorządny **ZAKŁAD POGRZEBOWY** Filipiny Bukietyńskiej
w SAMBORZE. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA I NOCY.

NA KASZEL
kto się nie leczy, dopuszcza się
powolnego samobójstwa
K A I S E R A
piersiowe karmelki
ekstrakt słodowy, bardzo sma-
czny wypróbowany przez le-
karzy i zalecany przeciw ka-
szlowi, chrypcie, katarom, za-
flegmieniu i katarowi gardła.
4512 notaryalnie uwierzy-
telnionych świadectw
stwierdza skuteczność tego
leczniczego środka. 42
Paczki po 20 i 40 hal.
Puszka 80 hal.
u S.W. Langingera, i w aptekach
pp. J. Pankiewicza, H. Wohla i
J. Lepiankiewicza w Samborze i
w aptek. G. F. Tobiaszka i E. G.
Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane

**Biuro podróży
i spedycyjne**
Zofii Biesiadeckiej
Oświecim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykań-
skie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i oplatnie.

Zmiana lokalu.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Pu-
bliczność tak Samborską jakoteż zamiejscową,
iż z dniem 1. sierpnia 1907. przeniesioną została
istniejąca od roku 1885.

D R U K A R N I A Schwarza i Trojana

do kamienicy

Samborskiej Kasy Zaliczkowej
w Samborze, w rynku l. 42.,

gdzie też wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie sztuki
drukarskiej wchodzące jakoto:
Czasopisma, dzieła i broszury wszelkiej objętości
i w różnych językach. **Tabele** biurowe, gospodarcze
przemysłowe i t. p. **Listy, kowerty, karty koresp**
i rachunki. Bilety wizytowe i zaproszenia weselne.
Afisz wszelkiej wielkości i w różnych kolorach
po cenach umiarkowanych.

Dziękując wielce Sz. P. T. Publiczności za do-
tychczasowe poparcie, upraszamy najprzejmiej o dal-
sze łaskawe względy, a staraniem naszym będzie wszel-
kim wymogom Sz. P. T. Odbiorców zadość uczynić.

Z głębokim szacunkiem
Schwarz i Trojan.

Starszego lekarza sztabowego i fizyka dra G. Schmidta
SŁYNNY

OLEJEK SŁUCHOWY

usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum
w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych
wypadkach. Sprawdzić można za 2. zhr. flaszkę z opi-
sem użycia, przez aptekę

H. R U B I A

przedtem

Z. Ruckera we Lwowie.

B A C Z N O Ś Ć !

Nowootwarty skład

hurtowny i detaliczny

towarów galanteryjnych i norymberskich.

Posiadam też na składzie koronki, wstążki,
hafty, pończochy, nici, bawełny, guziki i wszelkie
przybory krawieckie w najlepszym gatunku i po nader
tanich cenach.

Polecając się łaskawym względem Szanownej P.
T. Publiczności i sklepem **Kółek rolniczych**, kreszę
się z wysokim szacunkiem

Saul Pfeffer

w domu p. Schneidrowej, naprzeciw p. Zacharskiego,
15-24 ul. Konarskiego.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

krajowego węgla kamiennego
z kopalni: Gwarectwa Jaworznińskiego
J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

założona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich l. 1
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:
samborskiemu i starsamborskiemu **WĘGLI**
kamiennych w ładunkach (na razie tylko) wagonowych
opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących
cenach **za wagon** (o 10.000 Kg.) obow. od 1/10. 1907.

I. Węgle grube z Jaworzna	270 K.	— h
II. „ kostkowe I.	270	— „
III. „ „ II.	245	— „
IV. „ orzechowe I.	210	— „

V. W. orzechowe II. 200 K. — h. VI. Węgle miałowe 180 K —

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla
odbiorców z magazynu kolejowego w **Starym Samborze**
wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgli ze Sierszy
o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-
jowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu wyższą
będzie od samborskiej o 9-90 K. dla węgla z Jaworzna
wreszcie dla stacji **Nadyby Wojutyce** cena dla węgla
z Jaworzna wyższa na wagonie od ceny w Samborze
o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1907.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:35 przedp
11:25 przedpołudniem	6:55 wieczór
6:54 wieczór	10:06 wieczór
2:32 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:42 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:20 przedpołudniem	11:40 przedpołudniem
6:40 wieczór 10.01 wieczór	4:05 po południu
3:07 rano.	7:20 wieczór
ze Lwowa: 8:11 rano	1:10 w nocy
11:15 przedp. 6:45 wieczór	do Lwowa: 5:47 8:18 rano
1:00 w nocy	11:45 przedpołudniem
ze Sianek: 8:01 rano	7:05 wieczór
11:00 przedpołudniem	do Sianek: 8:30 rano
6:30 wieczór	12:50 w południe
Rudek: 6:30 rano.	7:10 wieczór



Szkodliwość nikotyny usunięty.

„SALVESOL”

pochłania nikotynę, a właściwie naukowo wyrażając się,
tworzy z nikotyną związek chemiczny nierozpuszczalny
w wilgoci i tej to właściwości zawdzięczać należy, że
nikotyna nie dostaje się do ust, a tem samem usuwa
się jej szkodliwe działanie.

O dobroci i doniosłym znaczeniu tego preparatu
świadczą rozpowszechnione tutaj cygaretki ze „Salve-
solem” — oraz uznanie, jakim raczył mnie zaszczyścić
W. Pan Prof. Dr. A. Mars.

W. P. Mr. W. Beldowski w Krakowie.

Z przyjemnością donoszę W. Panu, że od czasu, jak uży-
wałem Pańskiej waty „Salvesol” w cygarniczkach szklanych, nie
doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały skutkiem pale-
nia tytoniu. Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobra-
niem pocztowem i t. d.

Lwów, 2 maja 1908.

Z wysokim poważaniem

Prof. dr. Antoni Mars

Oryginalny pakietek „Waty Salvesol” wystarcza na
200—400. papierosów lub cygar. — 1000. tutek ze
„Salvesolem” K. 2:80. — 1. pakietek waty „Salvesol”
30. lub 60. h. — 10. cygarniczek szklanych l. K. 20. h

Wyroby te poleca:

68

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „NORIS”

Mr. W. Beldowski, Kraków.

Do nabycia w Samborze u Altera Liebermanna.



Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku
detaliczną sprzedaż tej soli

p. Janowi Skowrońskiemu,
w Samborze, (rynek l. 11.)

który obowiązany jest ten artykuł utrzymy-
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez
worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek
należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. —
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy
za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,
silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania
mu od czasu do czasu a szczególnie w mie-
siącach jesiennych i zimowych soli — do
rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-
neralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w **cenie**
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagono-
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy
Kółek rolniczych w Krakowie.

Konikowe mydło liliowo-mleczne

Bergmanna i Ski w Dreźnie i Tęczyńskie n/E.

najsukcesyjniejsze ze wszystkich leczniczych mydeł, które
— jak świadczą o tem codziennie otrzymywane pisma
poohwalne usuwa piegi i przyczynia się do utrzymania
zdrowej, delikatnej i różowej cery.
Do nabycia w cenie po 80. hal. za sztukę we wszystkich
aptekach, drogueryach, salonach fryzjerskich i składach
perfum i mydeł (85—40)

ZA SPŁATĄ W RATACH!

ZEGARKI tudzież **KLEJNOTY** ze
złota i srebra wysyła każ-
demu za spłatą w ratach miesięcznych od 3. koron
począwszy **dom wysyłki zegarków MENDEL**
we Wiedniu IX/1. Porzellangasse Nr. 25.
Cennik za nadesłaniem marki pocztowej. 29-156

W każdym mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się pientowanym sposobem zapomoocą

„GLAZURYNY”

od lat 10-ciu wypróbowanego

i niezawodnego środka

PATENTOWANE NIEPALNE

„PLYTY SŁOMIANE”

z fabryki „HYGIENA”

do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszcza-
jących) domków, willi, baraków, wież naftowych,
baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-
wnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

Handel towarów korzennych,
delikatesów, pokoje do śniadań
i restauracya

Jana Skowrońskiego

w Samborze, rynek l. 11.

poleca się Szan. P. T. Publiczności.

15

Przyjmuje abonentów na obiady i kolacye.

Kuchnia domowa. Piwo pilzneńskie.

Wina austriackie, węgierskie, szampańskie i t. d.

Ceny umiarkowane.